

SumaStyli, Wyzwolenie

[Refren: Skor x Mati]

Nigdy nie szukaj proroków, tam gdzie ich nie ma
Nigdy nie sądz, że ta chwila nie ma znaczenia
Nigdy nie myśl, że nie masz wpływu na zdarzenia
Szukaj, sądz, myśl i dąż do wyzwolenia
Nigdy nie ufaj temu, czego nie doceniasz
Nigdy nie kochaj tego, co w tobie umiera
Nigdy nie żałuj niczego, co nie ma cienia
Ufaj, kochaj, żałuj i dąż do wyzwolenia

[Zwrotka 1: Skor]

Nigdy mi nie rzucaj słów na wiatr, raczej wiatr na słowa
A wiesz, nieodpowiedzialnie było, by dywagować teraz o szkodach
Które to może spowodować w głowach
Gdy paradoksalnie wymowa walnie
Totalnie, to tajne zgromadzenie za majkiem
W gromach z gromad grona, ma obrona stoi twardzie
Nieoparta na koronach, tronach, perłach, berłach, hajsie
To herb nasz i haj wiesz, energia i progres
Ważne jest to co znasz, nie to czego dotkniesz
Na przeciw armii stoi jeden żołnierz
Płynąc z katharsis, jak statki za lądem
To odwet tej karmy, co karmi zmysły mar
Wiem, to wyzwolenie prawdy na areałach oszczerstw
Daj mi co potrzebuje, nie kurwa to co chcę
W matni tej konsumuję, co tylko jest dobre
To odwieczny obłęd i wyzwolenie jaźni
I żadni protopłaści nie będą nigdy nad tym

[Refren: Skor x Mati]

Nigdy nie szukaj proroków, tam gdzie ich nie ma
Nigdy nie sądz, że ta chwila nie ma znaczenia
Nigdy nie myśl, że nie masz wpływu na zdarzenia
Szukaj, sądz, myśl i dąż do wyzwolenia
Nigdy nie ufaj temu, czego nie doceniasz
Nigdy nie kochaj tego, co w tobie umiera
Nigdy nie żałuj niczego, co nie ma cienia
Ufaj, kochaj, żałuj i dąż do wyzwolenia

[Zwrotka 2: Mati]

To jak dwuręczny miecz, wiesz, wbity w płat czołowy
To odwieczny zew, tej nienawiści, młody skład
Wybuchowy jak zapalnik i plastik
To odruch bezwarunkowy, jak miłość do matki
To nagli i scala, jak diabli rozpierdala
Królowie upadli, zostali rycerze Graala
Cała nieskałana skala, oszalał Babilon
Cała niezatapialna wiara i wiesz, już go nie winią
Celuj w nią, jak jesteś bez winy
Niewielu krwią znaczy swe mogiły
Odeszły siły, siny obrzęk szyi
Odciski liny, przyjaciółki śmierci
Wszystko jest wyzwoleniem, co rozrywa więzy
Chcesz, to wierz mi, nie chcesz - nieistotne
Skończysz we krwi, poparzony ogniem
Bo ważne jest to, co znasz, nie to czego dotkniesz

[Refren: Skor x Mati]

Nigdy nie szukaj proroków, tam gdzie ich nie ma
Nigdy nie sądz, że ta chwila nie ma znaczenia
Nigdy nie myśl, że nie masz wpływu na zdarzenia
Szukaj, sądz, myśl i dąż do wyzwolenia
Nigdy nie ufaj temu, czego nie doceniasz
Nigdy nie kochaj tego, co w tobie umiera

Nigdy nie żałuj niczego, co nie ma cienia
Ufaj, kochaj, żałuj i dąż do wyzwolenia

[Bridge: Skor x Mati]

Zawsze chwytaj dzień, który jest spełnieniem
Zawsze czuj swą symbiozę z otoczeniem
Zawsze śnij o tym, co jest twym marzeniem
Chwytaj, czuj, śnij i znajdź swe wyzwolenie
Zawsze żyj tam, gdzie jest twoje schronienie
Zawsze myśl o tym, co jest twoim natchnieniem
Zawsze rób wszystko w zgodzie ze swym sumieniem
Bo ważne jest to, co znasz, nie to czego dotkniesz

[Zwrotka 3: Skor x Mati]

Energia i progres, oszalał Babilon i lot
Daj mi, co potrzebuję, nie kurwa to co chcę
A to odruch bezwarunkowy, oszalał jeden żołnierz
Poparzony ogniem, energia i progres
Wszystko jest wyzwoleniem, co rozrywa więzy
To odwieczny obłąd, wyzwolenie jaźni
Wy to odwieczny zew tej nienawiści, młodych skład
Bo ważne jest to, co znasz, nie to czego dotkniesz

[Refren: Skor x Mati]

Nigdy nie szukaj proroków, tam gdzie ich nie ma
Nigdy nie sądz, że ta chwila nie ma znaczenia
Nigdy nie myśl, że nie masz wpływu na zdarzenia
Szukaj, sądz, myśl i dąż do wyzwolenia
Nigdy nie ufaj temu, czego nie doceniasz
Nigdy nie kochaj tego, co w tobie umiera
Nigdy nie żałuj niczego, co nie ma cienia
Ufaj, kochaj, żałuj i dąż do wyzwolenia